Egzemplarz Bezpłatny - po przeczytaniu proszę **Podać Dalej!** *Kraków, XI. 2011 r.*

Wieści



Gazeta Mieszkańców DPS „Seniora Naftowca” ***Nr 95***



Witam,

Nim się obejrzeliśmy listopad zniknął za plecami. To taki poetycki miesiąc, liście opadają, jesień w pełni mieni się złotem i cieniem.
A my? Cóż, powoli przesuwamy się do przodu.
Wieści listopadowe wpisują się klimatach wszechobecnego opadania, niemniej staramy się nie poddać do końca nastrojom i ten pozytywny przebłysk światła zachować dla Państwa.
Do przeczytania zimą.

Red.



Moje miasto cz. 66

Grudzień – wreszcie zima. Choć zarówno ona jak i miesiąc jeszcze przed nami, to nasze zapowiedzi już na ten czas. A jest on i ciekawszy i weselszy od powoli kończącej się szarugi jesiennej. Trudno powiedzieć czy artystycznie i kulturalnie, niemniej wyszukaliśmy dla Państwa kilka ciekawostek i rzeczy godnych uwagi.

Targi Bożonarodzeniowe 2011

2011-12-01 - 2011-12-26



Targi Bożonarodzeniowe już od kilkunastu lat wpisane są w kalendarz imprez odbywających się na krakowskim Rynku Głównym. To tradycja, która ma duży wpływ na rozwój kulturalny i gospodarczy miasta. Krakowskie targi wpisują się w poczet innych tego typu imprez w Europie. Stuttgarckie Targi Bożonarodzeniowe to ponad 300 lat ogromnej tradycji, a tworzone z dużym rozmachem Targi „Festivity" w Mediolanie to wielkie wydarzenie w skali całego kraju. Swoje bożonarodzeniowe targi mają także Berlin, Rzym czy Wiedeń. Zapach igliwia, przypraw korzennych czy suszonych grzybów roznoszący się w grudniu z kramów na Rynku Głównym przypomni, że Boże Narodzenie jest tuż-tuż... Na świątecznych straganach kupcy z Krakowa i Małopolski promują ludowe rękodzieło artystyczne, regionalne przysmaki czy nietypowe ozdoby bożonarodzeniowe. W ramach Targów Bożonarodzeniowych organizatorzy zapraszają m.in. na Betlejem polskie L. Rydla, spotkanie ze św. Mikołajem oraz korowód kolędniczy amatorskich grup folklorystycznych.

Z ciekawostek – nasze Stowarzyszenie także bierze w nich udział.

Konkurs Szopek Krakowskich

2011-12-01



Corocznie, w pierwszy czwartek grudnia przed południem, wokół pomnika Adama Mickiewicza zbierają się szopkarze, aby pokazać swoje najnowsze prace. Towarzyszą im tłumnie zebrani krakowianie, rodziny twórców, turyści, liczne ekipy telewizyjne. Zgłoszenia przyjmują pracownicy Muzeum. Każda szopka otrzymuje swój numer konkursowy. Od wielu lat liczba zgłoszonych do konkursu prac jest podobna – między 120 a 160, w tym znaczną większość stanowią szopki wykonane przez dzieci i młodzież. Wraz z dźwiękami hejnału, rozlegającego się w południe z wieży Kościoła Mariackiego, szopkarze barwnym korowodem przenoszą swoje prace do siedziby Muzeum – Pałacu Krzysztofory, gdzie obraduje Jury Konkursu. Konkurs Szopek Krakowskich jest otwarty, udział w nim mogą wziąć wszyscy bez względu na wiek czy miejsce zamieszkania. Każdy uczestnik może zgłosić do Konkursu maksymalnie trzy szopki. Zanim jury skupi się nad oceną poszczególnych prac, musi stwierdzić, czy wszystkie odpowiadają warunkom konkursu. Jeżeli praca nie spełnia przyjętych kryteriów, niestety; choćby była najpiękniejsza, nie może ubiegać się o nagrodę.

Międzynarodowy Konkurs Młodych Zespołów Jazzowych

2011-12-01 - 2011-12-03

Międzynarodowy Konkurs Młodych Zespołów Jazzowych "Jazz Juniors" jest jednym z najstarszych festiwali jazzowych w Polsce, który prezentuje najzdolniejszych młodych muzyków jazzowych. Festiwal stwarza doskonałe warunki konfrontacji uznanych już artystów z tymi, którzy dopiero debiutują na muzycznej scenie. Właśnie na scenie Rotundy w ciągu minionych ponad 30 lat zaczynały swoje kariery, zdobywały uznanie publiczności i międzynarodowej krytyki muzycznej największe gwiazdy polskiego jazzu.

Krakowski Festiwal Górski

2011-12-02 - 2011-12-04

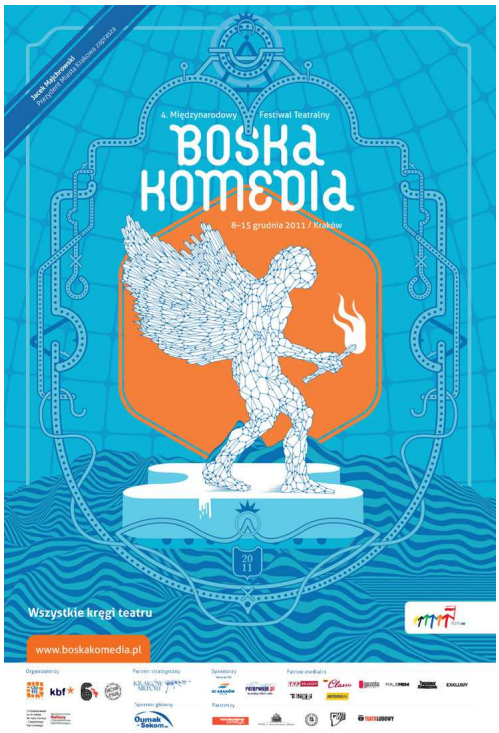
KRAKOWSKI FESTIWAL GÓRSKI
KRAKOW MOUNTAIN FESTIVAL

Tegoroczny 9. Krakowski Festiwal Górski odbędzie się w dniach 2-4 grudnia 2011. Tradycyjnie gościny udzieli nam Uniwersytet Ekonomiczny (ul. Rakowicka 27). Głównym organizatorem festiwalu jest wspinanie.pl oraz Wagabunda, Uniwersytet Ekonomiczny oraz Magazyn Góry.

Tradycyjnie na KFG pojawią się stałe punkty programu, w tym: Międzynarodowy Konkurs Filmowy, Konkurs Polskiego Filmu Górskiego, pokazy i prelekcje wielu wybitnych osobowości świata wspinania, wręczona zostanie nagroda "Jedynki" i rozegrane zostaną Mistrzostwa Polski w Boulderingu. Będą również warsztaty, kiermasze, wystawy fotografii górskiej etc.

Międzynarodowy Festiwal Teatralny „Boska Komedia"

2011-12-08 – 2011-12-15



4. Międzynarodowy Festiwal Teatralny Boska Komedia to podróż po wszystkich kręgach współczesnego teatru z Polski i ze świata. Część międzynarodowa została zaprezentowana na zakończenie ubiegłego sezonu teatralnego. W maju Kraków gościł japońską grupę performerską cheltfisch, która pokazała Dźwiękowe życie żółwia olbrzymiego w reżyserii Toshiko Okady. Natomiast w czerwcu międzynarodowo zrobiło się za sprawą Mapa Teatro z Kolumbii, który przywiózł ze sobą Święto niewiniątek duetu reżyserskiego Heidi i Rolfa Abderhaldenów.

Po tak intensywnym rozbudzeniu apetytów, grudniowy przegląd będzie prawdziwą eksplozją smaków, kolorów i zapachów teatralnej mieszanki. Na najlepsze polskie spektakle ubiegłego sezonu, które wzbudzą piekielne konkursowe emocje (Inferno), raj przedstawień najmłodszego pokolenia reżyserów (Paradiso), oraz czyściec prapremier (Purgatorio) – zapraszają: miasto

Kraków, Krakowskie Biuro Festiwalowe i Teatr Łaźnia Nowa. Dyrektorem artystycznym festiwalu jest Bartosz Szydłowski.

Świętujemy!

W tym dniu, tj. 11 listopada 2011 obchodziliśmy Święto Niepodległości naszego kraju. A jak niepodległość, to… szabla, czapka, poezja i śpiewanie. Właśnie z tego powodu odbyło się w naszym Domu spotkanie, aby uczcić dzień i cieszyć się tą ciężko wywalczoną wolnością. Nie tylko u nas zresztą, bo uczestniczyliśmy także w innych spotkaniach, w różnych Domach, m.in. w DPS z ul. Praskiej i ul. Helców. U nas spotkanie przygotowało koło teatralne, w ramach recitalu wykonywane były pieśni przedwojenne, a pomimo tremy udało nam się stanąć na wysokości zadania i wszystko wypadło wspaniale. Była to zasługa osób, które pracowały nad tym programem, a w szczególności p. Roksany, oraz wspierającego ją tłem muzycznym i klimatem p. Krzysztofa. Jak wspomniałem jeździliśmy także w inne miejsca. Jak co roku w Domu na ul. Praskiej gościliśmy na spotkaniu „Patriotyczne Śpiewanie", był to śpiew zbiorowy, czyli wszyscy razem, całą salą i jednym głosem, jak kto potrafił ale z sercem. Co ciekawe zbiegło się to ze „św. Marcinem", a przysłowie mówi, że kiedy św. Marcin na białym koniu jedzie, zimę zapowiada. Na szczęście zima nie przyszła (nawet do tej pory), więc cieszymy się jesienią, która czasami przypomina spóźnione lato. Oczywiście na spotkaniu był smaczny poczęstunek rogalami – drożdżówkami.

U nas w każdy wtorek i piątek również odbywa się śpiew „zbiorowy" (bo śpiewamy w grupie), w którym chętnie uczestniczymy, bo pozwalają nam one zapomnieć o troskach i nudach napadających od czasu do czasu, zwłaszcza w tej jesiennej aurze i – ostatnio - szarudze.

Z innej, ale też ciekawej beczki, to 20 listopada w Bronowiczach odbył się „Taniec wokół chochoła" – w rocznicę wesela poety Lucjana Rydla z Jadwigą Mikołajczykówną. Były tam również bardzo ciekawe recytacje wierszy tegoż twórcy. Oczywiście wesele Rydla legło u podstaw „Wesela" napisanego przez Wyspiańskiego. A ciekawe jest to, że sam Lucjan Rydel był nieco starszy od swojej wybranki, miał 30 lat kiedy ja poślubił, a ona? Cóż 17… Zapewne kiedy ją poznał była jeszcze młodsza, ale wtedy to nikogo nie dziwiło, to dziś wymyśliliśmy brzydkie słowa na takie relacje, a szkoda. Działo się to wszystko w 1900r. Dawno? Oj, chyba nie aż tak ☺

DOMOWOŚCI

czyli z życia Domu …LISTOPAD…

♦ 03.11.
Król Olch



Przybyli wtedy do nas. Z inscenizacją fragmentów znanej ballady Goethego mieszkańcy DPS z ul. Łanowej 39 i przedstawili swoją interpretację tegoż dzieła. Zaimponowało nam przede wszystkim przygotowanie i zaangażowanie, wszystkie frazy były recytowane pamięci, a aktorzy autentycznie się wczuwali w role. Co będzie następne? Życzymy jak najlepiej :)

♦ 10.11.
Patriotyczne Śpiewanie



Jak co roku o tej porze udaliśmy się za zaproszeniem do naszych przyjaciół z DPS-u z ul. Praskiej, gdzie wspólnie świętowaliśmy uroczystą okoliczność naszego narodowego święta – odzyskania niepodległości. Było bardzo podniośle, ale i radośnie, bo z roku na rok coraz bardziej pozytywnie patrzymy w naszym kraju na nasze rocznice i święta narodowe.

♦ 11.11.

Przedwojenna Piosenka



Wcześniejszego dnia, po tym jak wróciliśmy z DPS z ul. Praskiej (wpis wyżej) nie spoczęliśmy na laurach, ale idąc z siłą rozpędu odbyliśmy jeszcze jedną imprezę. Tym razem były to Piosenki Przedwojenne, które przygotował nasz Zespół „Kluzeczanie" pod batutą pani reżyser Roksany i przy wsparciu p. Krzysztofa naszego muzyczmistrza. Śpiewaliśmy wesoło, sięgając do znanego nam repertuaru Eugeniusza Bodo, Mieczysława Fogga, czy Hanki Ordonówny. Zabawa się udała i mimo nawału wydarzeń tego dnia, z pewnością usypialiśmy wyjątkowo dobrze wieczorem.

♦ 17.11.

Bodo, Helclów, Piosenka i my



Regularnie odwiedzamy zaprzyjaźniony Dom na ul. Hellów w Krakowie. Odbywają się tam różnego rodzaju występy i spotkania poetyckie i artystyczne, w których zawsze bierzemy czynny udział. Zresztą o większości możecie Państwo poczytać na naszej stronie, gdyż zawsze zdajemy z tych wydarzeń relacje. Tym razem pojechaliśmy na iwent, którego motywem przewodnim były piosenki Eugeniusza Bodo. Trzeba przyznać, że pomysłowość występujących artystów była przeogromna, a my bawiliśmy się świetnie!



♦ 22.11.

Krynica Zdrój!



Szalone pomysły rodzą się niespodzianie. Sezon wycieczkowy już przecież zamknęliśmy? No zamknęliśmy. Jesień przyszła? No przyszła? Zimno jest? No... jest! Coś nam jednak ni stąd ni zowąd przyszło do głowy, że fajnie by było wybrać się do Krynicy. Akurat tego dnia, kiedy ów pomysł zatlił się w naszych głowach było cieplutko. Raz - dwa i realizacja. W sam dzień wyjazdu było chłodno i mgliście, a Krynica przywitała nas śniegiem! Prawdziwym, białym puszkiem. Mimo to, skosztowaliśmy ze słynnych źródeł no, sfotografowaliśmy, się z Nikiforem (i jego psem) i przespacerowaliśmy chyba z pół miasta. Warto było zrealizować ten szalony pomysł i jechać!

♦ 23.11.

Zabawa Andrzejkowa w Batowicach



Listopad to naturalny czas andrzejek, no jakoś tak wypada. Ponieważ tego dnia zabawa wypadała w kilku miejscach, a nasze możliwości raczej ograniczone były, skorzystaliśmy z zaproszenia DPS w Katowicach, który zaprosił nas na swoją imprezę. Były tańce, wróżka i różne atrakcje, spotkaliśmy starych znajomych no i bawiliśmy się zawodowo!

♦ 25.11.

Bal Andrzejkowy



Ach, cóż to był za bal! Profesjonalny zespół, oświetlenie niczym z dyskoteki, dymy jak na scenie, a do tego mnóstwo konkursów, tańca i świetnej zabawy... Co tu dużo pisać, pierwszy Bal Andrzejkowy w naszym Domu w zupełnie nowej formule (te bileciki) udał się po prostu znakomicie. Kto nie był – niech żałuje, jest czego. I do zobaczeni za rok!

Tęsknota

Dlaczego tak nagle odszedłeś ode mnie?

Bez słowa pożegnania, uśmiechu i jednej łzy?

Czemu tak się stało? Czy tak być musiało?

Czy tak bardzo znudził ci się ten piękny świat,

Że musiałeś wybrać inny, może lepszy, piękniejszy

Ale tak bardzo daleki, z którego powrotu nie ma już,

a mnie pozostawiłeś w sercu ból, tęsknotę, łzy...

i zwiędłą jak jesienny liść.



NASZE SPRAWY

Protokół ze spotkania „Nasze Sprawy" w dniu 27.10.2011 r.

Na wstępie p. dyrektor powitał zebranych mieszkańców. Poinformował, że od 1 listopada br do prania będzie przyjmowana od mieszkańców wyłącznie odzież oznakowana imiennymi metkami. Osoby, które nie mają jeszcze oznakowanej odzieży proszone są o zgłaszanie się do pani kierownik Działu Opieki Nad Mieszkańcami i ustalenie terminu metkowania. Poinformował także, że wszystkie nowe nabyte rzeczy należy zgłaszać u pracowników socjalnych, którzy dopilnują oznakowania odzieży. Następnie p. dyrektor poprosił mieszkańców o zabranie głosu.

Jako pierwszy głos zabrał p. C, który zapytał czy konieczne jest, aby świeciły się lampy w ogrodzie gdy powinniśmy oszczędzać prąd. P. dyrektor odpowiedział, że oświetlenie ogrodu nie jest kosztowne, gdyż lampy mają energooszczędne żarówki. Koszt takiego oświetlenia jest porównywalny z oświetleniem jednego pokoju mieszkalnego. Następnie p. C chciał się dowiedzieć do czego służą kable znajdujące się na korytarzu. P. dyrektor wyjaśnił, że jest to przygotowanie do zainstalowania monitoringu, który ma poprawić bezpieczeństwo mieszkańców. Dodał, że w tym roku raczej nie uda się go zamontować ze względu na brak funduszy. P. K zapytała na czym będzie polegał ten monitoring, czy każdy będzie widział co się dzieje na korytarzach. P. dyrektor odpowiedział, że podgląd na sytuację w budynku i wokół będą mieli tylko pracownicy. Dzięki temu między innymi będą mogli szybko reagować i pomagać osobą błądzącym. W dalszej części spotkania mieszkańcy wyrazili swoje zadowolenie i pochwały na temat dobrego zagospodarowania ogrodu. Stwierdzili, że bardzo im się ogród podoba.

Na zakończenie p. K powiedziała, że mleko i herbata rzadko kiedy są gorące, najczęściej letnie. Dodała także, że częściej w jadłospisie powinny pojawiać się gołąbki, pierogi ruskie oraz krokiety z kapustą, bo wszyscy lubią te potrawy. P. dyrektor stwierdził, że zwróci na to uwagę i przekaże informację pani dietetyczce. Spotkanie zakończył p. dyrektor, dziękując obecnym za przybycie i udział w dyskusji.

Zaduma

Jest piękny, słoneczny, jesienny dzień – smutny. Stoimy w miejscu, gdzie ciągną się krzyże
i pomniki obsypane kolorowymi liśćmi z opadających drzew. Jeden ogród kwiatów,
jasność palących się lampek – ładnie ale smutno. My w zadumie stoimy przy płycie naszych bliskich,
kochanych którzy tak szybko odeszli od nas. I wracają wspomnienia.
I myślimy: a co z nami będzie? Jak potoczy się nasze życie? Co zostanie po nas? Pamięć? Kwiaty?
I zwiędłe, kolorowe liście. Choć tu na świecie życie kończy się ale w innym świecie ono jeszcze trwa.

Bańka

Życie piękne jest
młodość, miłość marzenia i szczęście,
to wszystko prawdą jest
lecz my w wirze codziennych kłopotów i prac
nie dostrzegamy go, a ono tak kruche jest
i pęka jak mydlana bańka.
Więc wstrzymajmy bieg i cieszmy się każdym dniem,
bo życie ulotne i słabe jest
umyka jak sen...

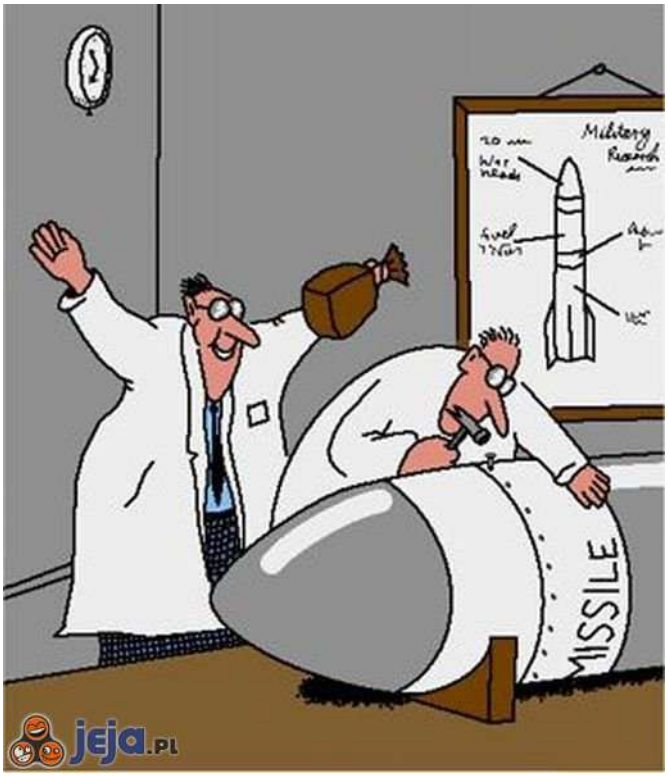
Na Wesoło!!!

☺☺

Rozmowa o pracę:

- Jak u pana z techniką pisania na klawiaturze?

- Dobrze. Obetnijcie mi dziewięć palców, a mimo to nie będę pisał wolniej!



☺☺

Chłopak rozmawia ze swoją dziewczyną:

- Ilu miałaś partnerów przede mną?

- Trzech... A nie, dziewięciu. Przypomniała mi się jeszcze jedna sytuacja!

☺☺

Trzy kobiety rozmawiają o swoich córkach. Pierwsza:

- Nie ma lepszej córki niż moja Zosia. Ona jedyna mnie kocha. W lecie zabiera mnie na Mazury, a zimą do Zakopanego...

Na to mówi druga:

- Moja córeczka jest najlepsza. Nikt nie kocha mnie bardziej niż ona! Lusia w lecie zabiera mnie na Hawaje, a w zimie do Szwajcarii.

Trzecia machnęła ręką i mówi:

- To wszystko nic. Moja Gosia jest najlepszą córką na świecie!

- Ale dlaczego? pyta jedna z kobiet.

- Trzy razy w tygodniu jedzie na wizytę do psychiatry i płaci mu 150 złotych, żeby tylko o mnie porozmawiać!

☺☺

Dzieci z amerykańskiej szkoły jadą na wycieczkę. Nauczyciel poucza dzieciaki, żeby w czasie wycieczki odnosiły się do siebie poprawnie.

- Nie chcę słyszeć żadnych rasistowskich dowcipów. Wszyscy są równi bez względu na kolor skóry. Dlatego umówimy się, że wszyscy są niebiescy. A teraz proszę wsiadamy do autobusu. Jasnoniebiescy proszę do przodu, a ciemnoniebiescy do tyłu.

☺☺

- Abramek, ja nie wytrzymam! - wykrzyknęła Sara załamując ręce. - Jak ty mogłeś połamać nowe krzesło, zepsuć nowy kandelabr?! Abramek, serce mnie zaraz pęknie, ty nie mogłeś się gdzie indziej powiesić?!

☺☺

- Janek - woła rano żona - Ty wczoraj dawałeś jeść kotu?
- Tak, ja.
- Ty dawałeś. Ty go zakop.



☺☺

- Jak wyznawcy Kriszny śpiewają kolędy?
- Merry Christmas - Merry Christmas - Christmas Christmas - Merry Merry...

☺☺

Na przyrodzie pani pyta Jasia:
- Jasiu, jakie znasz rośliny rolne?
- No... Marchewkę, pietruszkę, rzodkiewkę...
- Nie Jasiu, nie marchewkę i rzodkiewkę, tylko marchew i rzodkiew.
- I pietrusz też?

☺☺

Dzieci podbiegają do swojego ojca z pytaniem:
- Tato, możemy sprzedać Twoje butelki po piwie i wódce, żeby mieć na chleb?
- Oczywiście... I widzicie dzieci, co Wy byście jadły, gdyby nie ja?!

☺☺

Jasiu za karę miał w domu napisać 100 razy: "Nie będę mówił nauczycielce na Ty". W poniedziałek Jasiu przynosi kartkę nauczycielce, a ta zdziwiona pyta:

- Jasiu, ale dlaczego napisałeś to aż 200 razy?
- Żeby zrobić Ci przyjemność.

☺☺

Siedzi żona w domu, smutna, ubrana na czarno. Nagle do domu wpada uradowany mąż i mówi:

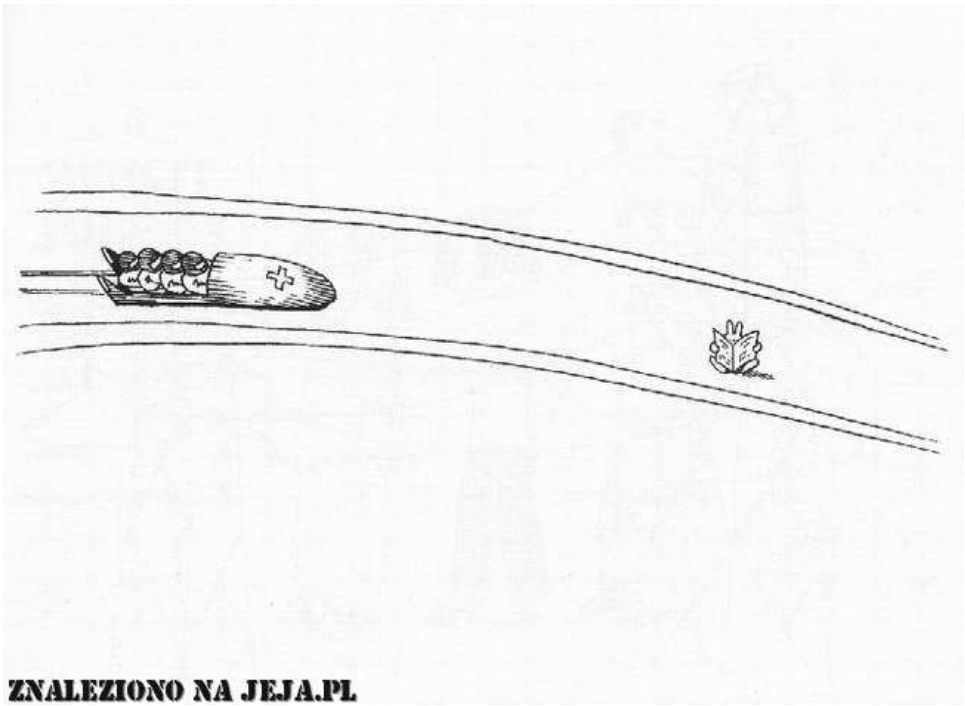
- Żoneczko moja kochana, wygrałem milion! Co? Nie cieszysz się?
- Ach kochanie, Twoja teściowa zmarła.
- O, kurde! Kumulacja!

☺☺

Blondynka po powrocie z urlopu rozmawia z przyjaciółką:

- Wiesz, miałam fatalną podróż. Całą drogę pociągiem musiałam siedzieć tyłem do kierunku jazdy.
- Nie mogłaś się z kimś zamienić miejscami?
- Łatwo mówić, siedziałam sama w przedziale.

101 sposobów na samobójstwo zajączka



Gazetę redagują:
Marta Bartnik
Piotr Filipowski
Krystyna Jakubik
Fryderyk Tabin
Jadwiga Wyskiel

DTP by Belor 2011